

CELE I NARZĘDZIA POLITYKI ZAGRANICZNEJ PAŃSTW WIRTUALNYCH¹

Adrian Bartkiewicz

WSTĘP: Definicja celu polityki zagranicznej państwa wirtualnego.

Jak każda dziedzina życia państwowego, działalność w sferze kontaktów zewnętrznych powinna służyć głównemu celowi państwa: takiemu zorganizowaniu okoliczności, systemów i norm oraz stworzeniu takiego aparatu i takich instytucji, by obywatele własnego państwa odnieśli z tego maksymalny, szeroko rozumiany pożytek. W przypadku polityki zagranicznej chodzić będzie o zapewnienie sprzyjających warunków własnego pokojowego rozwoju w sytuacji współistnienia wielu tworów politycznych (państw). W niniejszym wykładzie postaramy się – dla osiągnięcia jasności – „rozbić” ów główny cel na jego poszczególne elementy, które jednak tylko realizowane w całości pozwalają na urzeczywistnienie celu głównego. Wymienimy więc i nazwiemy poszczególne cele, poddamy je wstępnej analizie i wskażemy środki, służące (a naszym mniemaniu) najlepiej osiągnięcia tych celów. Kolejność, jaką ustaliliśmy dla naszego wywodu nie jest jedyną możliwą – mogliśmy ustalić nasze „cele” zgodnie z kryterium ich ważności, mogliśmy próbować nadać im określone priorytety i dywagować nad kolejnością ich spełniania. Jednak, rozumiejąc, że ostatecznie w dojrzałej polityce usiłuje się realizować jednocześnie wszystkie cele taktyczne, sądzimy, że dla osób odpowiedzialnych za międzynarodowe odniesienia dojrzałych państw taka kolejność nie ma większego znaczenia. Za to dla reprezentantów powstających dopiero organizmów może być ważne, w jakiej kolejności powinni podejmować najbardziej podstawowe działania dyplomatyczne. Przeto za punkt odniesienia przyjęliśmy młode państwo internetowe, dopiero tworzące swoje struktury i jednocześnie rozpoczynające nawiązywać stosunki zewnętrzne. Stopniowo zaspokajane (i rosnące nadal) potrzeby mieszkańców tego państwa generują kolejne cele jego polityki zagranicznej oraz nakazują szukać środków jej realizacji. Politycy państw ustabilizowanych, chcący skorzystać z naszego wykładu, mogą po prostu określać te cele, które ich zdaniem ich rodzimy organizm już osiągnął, koncentrując się na tych, które nie zostały jeszcze zrealizowane, albo których realizacja jest w danym momencie zagrożona.

1. UZYSKANIE POZYTYWNEJ IDENTYFIKACJI PAŃSTWA.

Prostymi słowami można ten cel opisać następująco: Chodzi o zbudowanie pewnego pozytywnego obrazu i uzyskania takiej pozytywnej wstępnej oceny własnego organizmu w społeczności innych, starszych państw internetowych. Państwa takie bowiem mogą nie podjąć kontaktów z nowym tworem, będą w nich bardzo ostrożne lub też będą nowe państwo traktowały protekcjonalnie, jeśli nie będą przekonane, że mają do czynienia z poważnym, stabilnym, trwałym organizmem politycznym, posiadającym jednocześnie określone atuty, dla których warto traktować go poważnie lub nawet podjąć z nim współpracę. Dlatego, naszym zdaniem, pierwsze zadanie dyplomacji po utworzeniu państwa powinno polegać nie tyle na poszukiwaniu wszelkich możliwych kontaktów i zawieranie umów czy traktatów, lecz raczej na znalezieniu osób, gwarantujących właściwy poziom merytoryczny do takiej służby, zorganizowaniu budzącej respekt swoim profesjonalizmem

¹ Wykład wygłoszony po raz pierwszy 31 lipca 2008 roku na Królewskim Uniwersytecie Scholandii

merytorycznym strony instytucji do spraw stosunków międzynarodowych (MSZ, Kancelaria, inne), oraz podjęciu działań służących popularyzacji nowego państwa (wpis do wyszukiwarek, nadsyłanie dobrze sformułowanych postów do wirtualnych agencji informacyjnych, proponowanie mediom państw wirtualnych artykułów i wywiadów z twórcami nowego państwa, reklama jego dotychczasowych osiągnięć i tzw. mocnych stron). W ten sposób nowy twór zaczyna (od razu pozytywnie) istnieć w świadomości polityków i opinii publicznej innych państw, zanim zwróci się do ich władz o oficjalne uznanie. Daje to z jednej strony nieco czasu na okrzepnięcie państwa i powołanie w nim wszystkich potrzebnych instytucji, nieodzownych dla dojrzałych politycznych kontaktów, z drugiej zaś powoduje coraz poważniejsze postrzeganie nowego państwa, co później w przypadku rozpoczęcia rozmów o wzajemnym uznaniu procentuje znacznie lepszymi warunkami tej pierwszej umowy. W przypadku istnienia określonych międzynarodowych kryteriów „państwa wirtualnego” (w polskojęzycznym świecie internetowym próbuje się od pewnego czasu takie ustalić) należy oczywiście zważyć na to, by wszystkie je w tym pierwszym okresie wypełnić – daje to solidny argument w zabiegach o uznanie (patrz pkt.2), a nawet może doprowadzić do sytuacji następującej: w najbardziej sprzyjających okolicznościach nowe państwo zostanie nawet samo poproszone o kontakt albo zaproszone do członkostwa międzynarodowej organizacji, zanim samo o to wystąpi. Można by więc powiedzieć, że zadania służb zagranicznych polegają na tym etapie nie tyle na dyplomacji, co na pozytywnie rozumianej „propagandzie”, tworzeniu pozytywnego image`u swojego państwa i jego dokonań. Ten okres „kwarantanny”, w którym podejmuje się raczej działania wewnętrzne, mające pośrednio służyć sukcesowi zagranicznej polityki nie jest zresztą dla nowego organizmu zbyt bolesny, gdyż jego obywatele i instytucje zaprzężone są wówczas organizacją własnego państwa i nie odczuwają tak mocnej potrzeby zewnętrznego uznania ani współpracy.

2. UZYSKANIE POWSZECHNEGO MIĘDZYNARODOWEGO UZNANIA PAŃSTWOWOŚCI.

Kryteria uznania. Dopiero następnym krokiem jest podjęcie starań o uznanie przez inne państwa wirtualne albo o członkostwo w organizacjach tych państw. Czyniąc to z pozycji organizmu już znanego, może nawet przez któreś z państw uznawanego, przede wszystkim zaś spełniającego kryteria oficjalne (jeśli istnieją) albo nieoficjalne (według uznania prowadzących politykę poszczególnych państw) uznania nowego państwa i nawiązania z nim oficjalnych kontaktów. Te nieoficjalne kryteria zazwyczaj będą obejmowały: określoną ilość prawdziwych mieszkańców, wyraźnie wykrystalizowany ośrodek władzy, istnienie od pewnego czasu (mierzone w tygodniach lub nawet miesiącach) i najczęściej posiadanie określonych atrybutów (jak np. mapa wirtualna), oraz agend lub instytucji (Parlament, lista dyskusyjna, inne).

Zabiegi dyplomatyczne. Posiadające takie powszechnie uznawane atrybuty i znane już przez skuteczną akcję propagandową państwo raczej nie będzie narażone ani na porażkę (odmowę uznania przez wszystkie państwa), ani na długi okres oczekiwania na reakcje. Próbę uzyskania uznania podejmuje się albo na drodze oficjalnej (MSZ ze swoimi odpowiednikami), albo też kanałami nieoficjalnymi (np. poprzez podjęcie prywatnego kontaktu z liczącymi się politykami innych państw i prośba o pośrednictwo z najwyższymi władzami lub doprowadzenie do uzyskania obietnicy oficjalnego pozytywnego stanowiska w wypadku prośby formalnej o uznanie. Ta druga droga, jakkolwiek określona, wydaje się być godna polecenia ze względu na mniejsze ryzyko publicznej utraty respektu innych państw w wypadku odrzucenia prośby oficjalnej. Także możliwe jest – jeśli młode państwo posiada już czyjekolwiek uznanie – pośrednictwo kraju posiadającego a nim kontakt w stosunku do tych, z którymi kontakt jest poszukiwany.

Kwestia uznania „kompletnego”. Definicja uznania powszechnego. Istotna kwestia, która musi być rozwiązana na tym etapie, brzmi: Czy należy koniecznie dążyć do uzyskania uznania kompletnego, to znaczy wszystkich istniejących już państw wirtualnych? Wydaje się, że tak postawione pytanie należy zanegować. Po pierwsze, nie istnieją prawie nigdy kraje, uznane przez wszystkich i wszystkich uznające – i nie ma potrzeby jako nowy organizm o to się starać. Po drugie, niektóre już istniejące państwa nie reprezentują sobą żadnych istotnych atutów, są nieaktywne lub (zważywszy na swą aktualną sytuację lub poziom rozwoju) nie będą w stanie przez dłuższy czas być przydatne z punktu widzenia polityki zagranicznej nowego państwa. Po trzecie: zdarza się, że systemy polityczne państw różnią się do tego stopnia, iż jedno z nich po prostu będzie uporczywie odmawiało drugiemu swego uznania i nawiązania standardowych stosunków – w takim razie nie należy marnować nakładów czasu i energii na działania dyplomatyczne względem niego. Jeśli sytuacja ulegnie zmianie – zawsze będzie na to jeszcze czas, jeśli nie – zabiegi w aktualnej sytuacji niczego nie przyniosą. Państwo jest praktycznie uznane powszechnie, jeśli zdołało nawiązać poprawne stosunki z więcej niż połową liczących się, aktywnych i przodujących pod względem poziomu rozwoju (gospodarczego, kulturalnego, naukowego, wojskowego, administracyjnego, technicznego) państw wirtualnych danego obszaru językowego. W takiej sytuacji nawet państwa, które go nie uznały i tak praktycznie nie mogą uprawiać polityki bez uwzględnienia jego istnienia i ewentualnych reakcji, ponieważ stało się ono pełnoprawnym graczem na politycznej scenie i jest w stanie wpływać na inne organizmy, zatem doprowadzać do zmian ogólnej sytuacji politycznej.

Uznanie państwowości dokonuje się ostatecznie przez podpisanie umowy międzynarodowej (zazwyczaj dwustronnej) o wzajemnym uznaniu państwowości i woli pokojowego współistnienia oraz wymianie ambasadorów. Uznanie powszechne (zgodne z wyżej podanym kryterium) wprowadza na trwałe młody twór w szereg państw wirtualnych, dając mu możliwość współuczestnictwa w grze politycznej, która może przecież odbić się i na jego losach. Stopniowo także (jeśli nowy członek społeczności okaże się aktywny i posiada poważne atuty) może takie państwo pogłębiać swoją wymianę i współpracę z innymi dla dobra własnego rozwoju i dla pożytku swoich obywateli.

3. ZAPEWNIENIE BEZPIECZEŃSTWA ZEWNĘTRZNEGO

Sposoby. Po uzyskaniu powszechnego uznania pora na zapewnienie swojemu państwu trwałego bezpieczeństwa. Przez bezpieczeństwo trwale można rozumieć sytuację, w której ani aktualnie, ani w dającej się przewidzieć przyszłości państwu nie zagraża konflikt zbrojny z przeważającą siłą militarną lub konflikt gospodarczy o wymiarach uniemożliwiających funkcjonowanie państwa. Zapewnienie takiego stanu zewnętrznego spokoju może dokonać się albo na drodze zbudowania bardzo poważnej, odstraszałej ewentualnego agresora siły militarnej (z przewagą w środkach technicznych i niezawodnym zabezpieczeniem własnej strony www oraz wszelkich ważnych dla państwa agend, instytucji i łącz), albo też na drodze dyplomatycznej, poprzez włączenie się lub zbudowanie systemów wzajemnego bezpieczeństwa (sojuszy, paktów, układów), zawierających klauzule pomocowe. Ponieważ pierwsze rozwiązanie, ze względu na jego koszty materiałowe oraz potrzebne bardzo rozwinięte technologie i kadrę doświadczonych ludzi nie wchodzi raczej w rachubę w sytuacji nowego, budującego dopiero swoje struktury państwa, pozostaje z reguły rozwiązanie drugie.

Sojusz. Służby dyplomatyczne państwa winny zmierzać zatem do powiększenia kredytu zaufania, jakim cieszy się własne państwo wśród innych, poprzez przemyślane działania dyplomatyczne, zmierzające do łagodzenia istniejących konfliktów, wspomaganie pożytecznych rozwiązań, współpracę technologiczną i wojskową z tymi państwami, które posiadają stabilny system polityczny, poważną siłę militarną (zaawansowaną technologię informatyczną i internetową) oraz cechują się skłonnością do pokojowego rozwiązywania problemów międzynarodowych. Stopniowo nowe państwo powinno podjąć starania o wejście do ich grona (albo do istniejącego sojuszu) lub też zbudowanie sojuszu, opartego na zbliżeniu z jednym lub kilkoma z nich. W tym ostatnim wypadku idealnym partnerem sojuszu byłoby państwo o podobnym potencjale, nie bardzo różniące się systemem politycznym oraz (w miarę możliwości) posiadające zbliżone interesy polityczne i gospodarcze. Sojusz lub pakt, jeśli już powstanie, nie powinien być skierowany wprost przeciw nikomu, co umożliwia uniknięcie niepotrzebnych konfliktów politycznych. Sojusz, do którego nowe państwo się dołącza, powinien także nie być uwikłany w dziejące się już konflikty lub spory. Przeciwnie w takiej sytuacji nowy członek układu zamiast uzyskać z jego strony wzmocnienie swojej stabilności i powiększenie sfery bezpieczeństwa, sam uwikłałby się w niepotrzebne problemy i musiał popierać sprawy, które być może nie są jego żywotnymi interesami.

Utrzymywanie sojuszu. Funkcjonując w sojuszu, państwo nie powinno pozostawiać jego spraw samym sobie i tym samym pozwalać paktowi na spokojną, bezwładną wegetację. Mogłoby się bowiem okazać, że w chwili prawdziwej potrzeby pakt właściwie nie istnieje, jego członkowie (szczególnie na przykład po zmianie rządu) nie uświadamiają już sobie wspólnych interesów albo nie są zainteresowani we współpracy i zwłaszcza podejmowaniu ryzyka poprzez udzielenie pomocy. Zatem należy dokładać starań, by w ramach istniejącego sojuszu odbywały się regularne konsultacje (ministrów spraw zagranicznych, ministrów obrony, szefów rządów lub państw), aby na bieżąco oceniać sytuację międzynarodową, a tak naprawdę, aby utrzymać osobisty kontakt i tym samym zagwarantować dobre porozumienie oraz wciąż na nowo określać wspólne interesy. Dobrym środkiem utrzymania żywego kontaktu między członkami sojuszu są także: współpraca naukowa (szkolenie wojskowych wspólne lub poprzez wymianę), wymiana technologii wirtualnych armii, wspólne przetargi na uzbrojenie, wreszcie wspólne manewry i ćwiczenia wojsk czy poszczególnych jednostek. Oczywiście, nie mniej ważnym elementem utrzymywania sojuszu przy życiu (i „sprawności działania”) są środki zgoła nie wojskowe, jak postępująca dynamizacja stosunków gospodarczych i integracji obywateli obu (wszystkich członków sojuszu), ale o tym traktuje następny rozdział.

4. STWORZENIE I UTRZYMANIE WARUNKÓW KORZYSTNEJ WSPÓŁPRACY.

Taka współpraca międzynarodowa z innymi państwami ma miejsce na wszystkich płaszczyznach, które mogą własnemu organizmowi, a przede wszystkim jego obywatelom przynieść wymierne korzyści. Są to przede wszystkim: rozumiana bardzo szeroko wymiana i współpraca gospodarcza, kulturalna i naukowa.

Wymiana gospodarcza. Rozróżniamy tutaj dwa pojęcia – gospodarczą wymianę, jako etap wstępny, a dopiero potem współpracę ekonomiczną. Wymiana polega przy tym głównie na 1. Prostym dostarczaniu sobie – wirtualnych – dóbr, na które istnieje zapotrzebowanie i 2. Na wymianie informacji, oraz doświadczeń, dotyczących systemów gospodarczych. Jakkolwiek mało zaawansowany, ten rodzaj współpracy (np. pomoc techniczna na pewnym etapie, w rozwiązaniu

konkretnego problemu) może stworzyć silne więzy przyjaźni pomiędzy oboma organizmami, które zaprocentują następnie w dalszej współpracy.

Współpraca gospodarcza. Jeśli obaj (wszyscy) partnerzy takiej współpracy są zaawansowane w rozwoju gospodarczym swoich państw oraz posiadają choćby z grubsza podobne systemy ekonomiczne (np. gospodarka otwarta, oparta na materiałach naturalnych), nie powinno być problemów ze współpracą pomiędzy nimi. Zawsze można zacząć od zakładania filii ważnych a potrzebnych firm jednego państwa w drugim, w którym na przykład dana działalność nie jest rozwinięta. Dynamizowaniu współpracy ekonomicznej służy znów dyplomacja poprzez negocjowanie i zawieranie traktatów gospodarczych. Przy ich planowaniu powinno się jednak uwzględnić dwa podstawowe warunki: 1. Zawierać takie traktaty, które na dłuższą metę okażą się korzystne i będą promowały własną ekonomikę oraz 2. Nie zawierać takich układów (albo nie wpisywać do nich takich dziedzin i ustaleń), które nie będą mogły zostać zrealizowane w niedalekiej przyszłości. Ustalenia takie pozostają „puste” i wywołują wrażenie „księżycowej”, nie liczącej się z realiami polityki, ponadto zniechęcają (psychologicznie) do realizacji pozostałych punktów traktatu. Przecież nic nie stoi na przeszkodzie, by w przyszłości wnieść poprawki lub zawrzeć nową umowę, wtedy, kiedy okaże się ona potrzebna. Traktaty gospodarcze powinny więc być konkretne, realistyczne i zawierać klauzule (a nawet terminy) zastosowawcze. Pogłębiająca się współpraca gospodarcza może doprowadzić stopniowo do ekonomicznej integracji. Jest to z pewnością zjawisko bardzo ważne, wymagające pogłębionej refleksji. Jednakże wykracza ona już poza ramy niniejszego wykładu. Niech nam tutaj wystarczy, że pewne elementy integracji ekonomicznej, jak stałe przeliczniki lub nawet ujednoczenie waluty, mogą i powinny być realizowane już na etapie współpracy.

Współpraca kulturalna. Do jej najważniejszych elementów zaliczyć należy: wymianę dzieł sztuki (poprzez stałe wymienianie ich, wzajemny zakup, lub okresowe wystawy gościnne), popularyzacja literatury, sztuki, muzyki i innych aspektów kultury jednego kraju w drugim przez wydawanie wyspecjalizowanych broszur, folderów itd. Wzajemne wizyty i spotkania twórców i organizatorów życia kulturalnego, wspólne organizowanie imprez kulturalnych (np. festiwali, konkursów, in.) oraz współpracę miast, prowincji, instytucji, czyli tak zwane partnerstwo. Współpraca kulturalna pomaga lepiej zrozumieć drugi naród, jego specyficzne cechy, system, osiągnięcia, oraz daje obywatelom szansę na zdobycie międzynarodowych kontaktów (a może nawet międzynarodowej renomy). Z tego powodu jest ona bardzo popularną dziedziną współpracy i raczej nie powinno być kłopotów ze znalezieniem chętnych do takich działań.

Współpraca naukowa. Polega ona głównie na wymianie kadry naukowej i studentów oraz wykładów o różnej tematyce, a także na realizowaniu wspólnych projektów badawczych (zarówno technologicznych jak i natury humanistycznej). Współpraca ta może być jednostkowa lub zinstytucjonalizowana. Ta pierwsza może być nawet bardzo intensywna, jest jednak odniesiona do osób i przez to może być nietrwała. W tym drugim przypadku współpraca nie tylko ma swoje umocowanie traktatowe, ale także realizują ją konkretne instytucje (biblioteki, uczelnie, laboratoria), co daje pewną gwarancję jej trwałości – nawet odejście lub rezygnacja konkretnego partnera-człowieka nie kończy współpracy pomiędzy instytucjami. Zaleca się zwłaszcza takie skonstruowanie wymiany naukowej, by oba państwa skorzystały w tej właśnie dziedzinie, w której odczuwają największy deficyt, np., uzyskały jako wykładowcę-gościa akurat specjalistę z takiej branży, w jakiej ich nie posiadają, albo mogło kształcić w tej dziedzinie swoich studentów za granicą. Wspólne projekty badawcze przynoszą zaś korzyść przede wszystkim przez fakt, że

poprzez zmasowanie większej energii i większego potencjału ludzkiego przy jednym zadaniu lub grupie zadań oraz wspólne finansowanie tego projektu (opłacanie specjalistów) można dany problem rozwiązać znacznie szybciej lub dane osiągnięcie uzyskać w sumie mniejszymi nakładami.

5. UZYSKANIE I UTRZYMANIE MAKSYMALNIE DOBREJ I WPŁYWOWEJ POZYCJI W V-ŚWIECIE.

Powody. Państwo już okrzepłe, postrzegane jako poważne, trwałe i stabilne może pokusić się o zbudowanie sobie w wirtualnym świecie odpowiadającej jego aspiracjom pozycji. Nie robi się tego w celu zaspokojenia indywidualnych ambicji rządzących, ale dla realnych korzyści obywateli tego państwa w stosunkach z innymi organizmami. Posiadanie takiej pozycji wpływa nie tylko na międzynarodowy prestiż państwa, ale przede wszystkim na dalszy jego ilościowy i jakościowy rozwój.